

Sygn. akt V ACa 99/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2016r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Stojek
Sędziowie:	SA Aleksandra Janas (spr.) SO del. Małgorzata Kowalska
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2016r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 27 listopada 2015r., sygn. akt I C 252/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Małgorzata Kowalska	SSA Grzegorz Stojek	SSA Aleksandra Janas
------------------------------	---------------------	----------------------

Sygn. akt V ACa 99/16

UZASADNIENIE

Powód M. G. wystąpił do Sądu Okręgowego w Gliwicach z pozwem, w którym domagał się zobowiązania pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. do złożenia oświadczenia woli w przedmiocie nabycia od powoda sieci

wodociągowej dla działek budowlanych położonych przy ul. (...) w P. za kwotę 127.688,03zł. Wniósł nadto o zasądzenie kosztów procesu. Uzasadniając żądanie podał, że na podstawie uzyskanych decyzji administracyjnych wybudował na własny koszt sieć wodociągową dla opisanych wyżej działek, którą pozwana przyłączyła do swej sieci wodociągowej. Mimo, iż powód wystąpił do pozwanej o zawarcie umowy o odpłatne przekazanie tej instalacji i dopełnił wszelkich formalności, pozwana bezzasadnie odmówiła zawarcia umowy. Powód podał także, że poniósł koszty budowy instalacji w wysokości dochodzonej pozwem i przedstawił na tę okoliczność między innymi kosztorys ofertowy. Jako podstawę prawną swego roszczenia wskazał art.49 § 2 k.c.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu. Przyznając, że powód był investorem urządzeń do doprowadzania wody do stanowiących jego własność działek budowlanych, które pozwana przyłączyła do sieci wodociągowej wchodzącej w skład jej przedsiębiorstwa zarzuciła jednocześnie, że nie wykazał on poniesienia kosztów budowy i nie sprecyzował w wystarczający sposób swego żądania o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli (opartego na art.64 k.c.). Pozwana wywodziła również, że powództwo jest bezzasadne ponieważ dotyczy ono przyłączy wodociągowych w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 7 czerwca 2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jedn. Dz.U. z 2006r., Nr 123, poz.858 z późn. zm., dalej: u.z.z.w.), które nie są objęte obowiązkiem przejęcia. Niezależnie od tego podniosła zarzut nadużycia prawa, czego upatrywała w fakcie, że powód prowadził działalność polegającą na podziale i uzbrojeniu nieruchomości, która następnie została przez niego zbyta na cele budownictwa jednorodzinne. Kwestionowała także wysokość dochodzonego wynagrodzenia.

Wyrokiem z 27 listopada 2015r. Sąd Okręgowy w Gliwicach zobowiązał pozwaną do złożenia oświadczenia woli o nabyciu od powoda prawa własności sieci wodociągowej położonej na działkach budowlanych o numerach (...) w P. przy ul. (...) za zapłatą ceny w wysokości 127 688,03zł, zasądził nadto od pozwanej na rzecz powoda koszty procesu w wysokości 10.694,49zł. Rozstrzygając ustalił między innymi, że powód wybudował na własny koszt, sieć wodociągową dla działek budowlanych nr (...), objętych księgą wieczystą KW (...), a położonych w P. przy ul. (...) i stanowiących jego własność. Wybudowana przez powoda instalacja wodociągowa została przyłączona do sieci wodociągowej, która należy do pozwanej i jest przez nią obecnie użytkowana. Zrealizowanie tej inwestycji poprzedzało złożenie przez pozwaną zapewnienia o dostawie wody do wskazanych działek budowlanych, pozwana potwierdziła także przebieg sieci wodociągowej na planie i podała warunki techniczne, natomiast Starosta (...) decyzją z dnia 5 lipca 2011r. wydał powodowi pozwolenie na budowę sieci wodociągowej. Sąd ustalił także, że w dniu 20 listopada 2012r., stosownie do regulaminu przejmowania urządzeń wodociągowych, powód złożył pozwanej wniosek o wszczęcie procedury odpłatnego przejęcia urządzeń wodociągowych, do którego dołączył projekt, oświadczenie o prawie do dysponowania nieruchomością, zawiadomienie o zakończeniu budowy, inwentaryzację, wypis z rejestru gruntów, protokół technicznego odbioru robót, kosztorys, gwarancję i oświadczenie kierownika budowy. Pozwana nie ustosunkowała się do wniosku w przewidzianym w regulaminie terminie 60 dni, a w odpowiedzi na kolejne pismo powoda przyznała, że dopełnił on formalności niezbędnych do zawarcia umowy, wskazała jednak, że do wyjaśnienia pozostała kwestia kosztów wykonania inwestycji i powołała się na różnicę pomiędzy kosztorysem ofertowym i powykonawczym. W odpowiedzi pismem z dnia 31 marca 2014r. powód przesłał dokumentację dotyczącą wartości inwestycji, tj. kosztorys ofertowy oraz faktury VAT, domagając się zawarcia umowy za wynagrodzeniem określonym w kosztorysie ofertowym (127.688,03zł). Mimo wymiany dokumentów i korespondencji, pozwana nie zawarła umowy, mocą której miała nabyć własność sieci wodociągowej wybudowanej przez powoda. W maju 2014r. powód wystąpił z żądaniem zapłaty przeciwko pozwanej. Pozwana nie kwestionowała okoliczności podnoszonych przez powoda poza wartością urządzeń, zarzucała bezpodstawność roszczenia o zapłatę wobec faktu, że własność urządzeń nadal przysługuje powodowi. Z tego też względu powództwo zostało oddalone. Sąd Okręgowy ustalił nadto, że powód wykonywał prace w oparciu o kosztorys ofertowy, opiewający na kwotę 127.688,03zł. Taka kwota wynagrodzenia została też określona na fakturze VAT nr (...), wystawionej przez wykonawcę prac. Faktura VAT nr (...) za wykonanie sieci wodociągowej opiewa na kwotę 100.000zł brutto, natomiast faktura VAT (...) za wykonanie wcinki przez (...) Sp. z o.o. na kwotę 7 278,13zł. Wartość wykonanych prac według stawek (...) wynosi 270.578zł brutto i ulega amortyzacji o około 1,25 % rocznie.

W oparciu o powyższe okoliczności faktyczne Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w świetle art.49 k.c. Przywołując treść tego przepisu wskazał, że wymienione § 1 urządzenia z chwilą przyłączenia do sieci wchodzącej w skład przedsiębiorstwa, przestają być częścią składową nieruchomości, ale jednocześnie nie stają się automatycznie częścią składową przedsiębiorstwa. Stąd sieć wodociągowa wybudowana przez powoda została włączona do sieci przedsiębiorstwa pozwanej i ma ona status rzeczy ruchomej, która może być przedmiotem odrębnej własności i obrotu. Opierając się na stanowisku zajęтым przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2011r., III CZP 26/11 Sąd Okręgowy wskazał także, że po wejściu w życie art. 49 § 2 k.c., co miało miejsce w dniu 3 sierpnia 2008r., stanowi on wyłączną podstawę żądania nabycia urządzenia przesyłowego od przedsiębiorcy, wobec czego dawniej regulujący tę kwestię art.31 ust. 1 u.z.z.w. powinien być uznany za usunięty z systemu prawnego. Podkreślił też, że art.49 § 1 k.c. posługuje się terminem „urządzenia służące do odprowadzania lub doprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne”, określając tym samym szeroki katalog urządzeń przesyłowych, co z kolei wyklucza uznanie, że powodowi przysługuje jedynie roszczenie o przeniesie własności urządzeń wskazanych w art. u.z.z.w., tj. „urządzeń wodociagowych” i „urządzeń kanalizacyjnych”. W pojęciu tym mieszczą się także urządzenia wybudowane przez powoda. Dodatkowo Sąd Okręgowy stwierdził, że w kilkuletnim okresie przed wszczęciem sprawy pozwana w żaden sposób nie kwestionowała charakteru urządzeń, legitymacji powoda, ani nie domagała się uzupełnienia wniosku, pozostając w bezczynności. W takim wypadku obciążał ją ciężar wykazania okoliczności przeciwnych. W ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że urządzenie wybudowane przez powoda mieści się w definicji zawartej w art. 49 § 2 k.c., co przesądzało o jego legitymacji czynnej do żądania zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia woli o nabyciu przedmiotowej sieci. W sprawie nie było przedmiotem sporu, że urządzenia stanowiące sieć wodociagową przy ul. (...) w P. zostały wybudowane przez powoda, a wysokość poniesionych przez niego z tego tytułu została wykazana za pomocą faktur VAT, wystawionych na jego nazwisko, wobec czego nie było koniecznym przedkładanie potwierdzeń wpłat czy dokonanych przelewów. Wprawdzie z faktury VAT nr (...), jak również z kosztorysu ofertowego, wynika, że obciążające powoda koszty prac zostały określone na kwotę 127 688,03zł, a kolejne przedłożone przez powoda faktury VAT nr (...) oraz (...) opiewały na niższą kwotę, tj. łącznie 107 278,13zł, to jednak Sąd uznał, że koszt wybudowania sieci wodociagowej został ustalony na podstawie faktury (...) i poparty opinią biegłego sądowego, który stwierdził, że jest on uzasadniony i odpowiada wartości nakładów na budowę, a wręcz jest znacząco (ponad dwukrotnie niższy) aniżeli wartość robót określona na podstawie przeciętnych stawek. Sąd Okręgowy stanął przy tym na stanowisku, że dla uznania, że powód poniósł koszty inwestycji wystarczające byłoby zaciągnięcie zobowiązania na ten cel, co prowadziłoby do powstania odpowiednich pasywów po jego stronie. Sąd nie dopatrył się podstaw do zmniejszenia wynagrodzenia o wartość naturalnego zużycia wskazując na opieszale działanie pozwanej, która nie zastosowała się do terminu zawarcia umowy, jaki określono w regulaminie. Określając wysokość wynagrodzenia nie wziął też pod uwagę kosztów, jakie w przyszłości mogłaby ponieść pozwana w razie ustanowienia służebności przesyłu mających za przedmiot nabytą od powoda instalację wodociagową ponieważ była to jedynie potencjalna możliwość i nie wiadomo czy, kto i kiedy z takim roszczeniem w ogóle wystąpi, przy czym ciężar wykazania tych okoliczności po myśli art.6 k.c. spoczywał na pozwanej. Braku ustaleń w tym zakresie przeciwstawił wynikający z art.316 § 1 k.p.c. obowiązek uwzględnienia stanu istniejącego w dacie zamknięcia rozprawy. Sąd nie dopatrył się także w działaniu powoda nadużycia prawa podmiotowego, podkreślając, że brzmienie art.49 § 2 k.c. w sposób kategoryczny formułuje prawo do żądania zawarcia umowy z przedsiębiorcą przesyłowym za odpowiednim wynagrodzeniem, nie uzależniając go od tego, czy uprawniony uzyskał już w związku z urządzeniami przesyłowymi jakąkolwiek korzyść, nie ograniczając też kręgu uprawnionych tylko działających na zasadzie non profit. Podkreślił przy tym, że sieć wybudowaną przez powoda pozwana włączyła do własnej sieci wodociagowej, a nie ma żadnych podstaw, by stała się ona jej właścicielem pod tytułem darmym, a dodatkowo wskazał, że choć pozwana powołała się na zasady współzycia społecznego, sama przez trzy lata zwlekała z zawarciem umowy z powodem. Uznając za zasadny zarzut pozwanej odnoszący się do redakcji oświadczenia woli, jakie winna złożyć pozwana, Sąd doprecyzował w wyroku żądanie określone jako „nabycie na własność od powoda sieci wodociagowej dla działek budowlanych położonych przy ul. (...) w P.” poprzez wskazanie numerów działek. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

W apelacji od tego wyroku pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego, to jest art.49 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że w rozumieniu tego przepisu „poniesienie kosztów” jest także zaciągnięciem zobowiązania, „urządzenia

służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne” obejmują także przyłącza wodociągowe, a „odpowiednie wynagrodzenie” należne powodowi w zamian za urządzenia będące przedmiotem procesu nie odpowiada wartości tych urządzeń z chwili wyrokowania i nie powinno uwzględniać wszystkich kosztów wiążących się z ich ekonomicznie uzasadnioną eksploatacją, w tym z dotyczącymi ich służebnościami przesyłu. Skarżąca zarzuciła również naruszenie art.6 k.c., a nadto art.321 § 1 k.p.c. polegające na nieuprawnionej modyfikacji żądania sprecyzowanego w pozwie i w konsekwencji wydanie wyroku co do przedmiotu nie objętego żądaniem oraz naruszenie art.5 k.c. poprzez jego niezastowanie. Na tej podstawie domagała się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje. Domagała się też dopuszczenia dowodu z dokumentu dołączonego do apelacji na okoliczność określenia rzeczywistego usytuowania urządzeń będących przedmiotem procesu.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, z ostrożności wnosząc o uzupełnienie materiału dowodowego przez dopuszczenie dowodu z poleceń przelewu opiewających na dochodzoną pozwem kwotę, uiszczoną tytułem kosztów zrealizowania inwestycji w postaci urządzeń wodociągowych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny akceptuje i czyni własnymi ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji ponieważ znajdują one w pełni oparcie w zgromadzonych dowodach, nie były także kwestionowane przez same strony (poza położeniem instalacji, o czym niżej).

Ponieważ poczynione ustalenia są wystarczające do rozstrzygnięcia sprawy nie zachodziła potrzeba ich uzupełnienia o dalsze dowody, zgłoszone przez powoda. Z kolei dowód oferowany przez pozwaną był nieprzydatny dla stwierdzenia okoliczności objętej tezą dowodową. Na okoliczność ustalenia rzeczywistego usytuowania urządzeń, o które idzie w sprawie, pozwana złożyła sporządzony przez siebie dokument pod nazwą „wykaz działek, na których usytuowana jest instalacja wykonana przez p. M. G.”. Wykaz ten, podpisany przez prezesa zarządu pozwanej, należy ocenić jako oświadczenie strony, które nie stanowi wystarczającej podstawy do przyjęcia, że przedmiotowa instalacja usytuowana jest na innych nieruchomościach niż wskazane w dokumentach dołączonych do akt sprawy, w tym zwłaszcza w pozwoleniu na budowę, które ma charakter dokumentu urzędowego. Tym samym podniesiony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, a dotyczących określenia położenia rzeczy mającej stanowić przedmiot umowy stron nie okazał się zasadny.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art.321 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie, niedopuszczalnej zdaniem skarżącej, modyfikacji żądania pozwu stwierdzić należy, że także ten zarzut nie jest uzasadniony. W judykaturze nie budzi bowiem wątpliwości dopuszczalność ingerencji sądu w treść oświadczenia, jakiego dotyczy żądanie pozwu o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli jeżeli oświadczenie to jest nieprecyzyjne lub niejasne, przy czym – co oczywiste – nie może prowadzić do nadania mu brzmienia nie odpowiadającego intencji strony (tak np. wyrok SN z 22 stycznia 2015r., III CSK 114/14, wyrok SA w Warszawie z 25 maja 2015r., I ACa 958/14). W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości, iż sprecyzowana przez Sąd Okręgowy treść zamieszczonego w zaskarżonym wyroku oświadczenia woli, jakie ma złożyć pozwana, zgodna jest z żądaniem wyrażonym w pozwie. Dokonana modyfikacja polegała na uzupełnieniu treści oświadczenia o numery geodezyjne nieruchomości, na których usytuowana jest przedmiotowa instalacja. Podkreślić wypada przy tym, że pozwana nie kwestionowała, że oświadczenie zawarte w zaskarżonym wyroku odnosi się do tych samych urządzeń wodociągowych, o których mowa w pozwie.

Nie można też podzielić zarzutów pozwanej opartych na twierdzeniach o naruszeniu prawa materialnego.

Jak już o tym była mowa, roszczenie z art.49 § 2 k.c. służy osobie, która poniosła koszty budowy wymienionych tam urządzeń i jest ich właścicielem. W pierwszej kolejności należy zatem określić co oznacza pojęcie urządzeń służących do odprowadzania płynów i innych substancji (mediów), a w szczególności jaki jest stosunek art.49 § 1 k.c. do art.2 ust.6 u.z.z.w. i czy na gruncie art.49 § 1 k.c. aktualny jest podział instalacji wodociągowej na sieć wodociągową i

przyłącza, którymi to terminami posługuje się u.z.z.w. Zagadnienie to ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i było przedmiotem kontrowersji między stronami. Pozwana zarzucała bowiem, że objęta pozwem część instalacji wodociągowej stanowi przyłącze w rozumieniu przepisów tej ustawy, wobec czego zgodnie z art.15 ust.2 u.z.z.w. koszty ich budowy ponosi osoba ubiegająca się o przyłączenie nieruchomości do sieci. Uwzględnienie tego argumentu czyniłoby żądanie pozwu bezzasadnym.

W art.49 § 1 k.c. ustawodawca nie zdefiniował pojęcia „urządzenie”, wskazując jedynie na jego przeznaczenie. W omawianym przepisie brak także odwołania do przepisów pozakodeksowych, w tym zawartych w ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę (...). Definicje zamieszczone w tej ustawie (oraz innych „branżowych” aktach prawnych) są oparte na określeniach technicznych, nieprzydatnych w prawie cywilnym, w szczególności w kodeksie cywilnym, którym musi zawierać normy uniwersalne (G.Bieniek, Urządzenia przesyłowe. Problematyka prawna. Warszawa 2008, str.11). Nawet jeśli nie można całkowicie wykluczyć przydatności specjalistycznych pojęć odnoszących się do terminu „urządzenie”, to i tak ich zastosowanie powinno mieć jedynie pomocniczy charakter (tak Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 listopada 2006r., SK 42/05, M.Balwicka – Szczyrba, Korzystanie z nieruchomości przez przedsiębiorców przesyłowych – właściciele urządzeń przesyłowych. Warszawa 2015, str.35, podobnie G.Matusik, Własność urządzeń przesyłowych a prawa do gruntu, Warszawa 2013, str.94 i nast.). Skoro definicje zawarte w pozakodeksowych aktach prawnych nie wyczerpują treści pojęcia „urządzenie”, o jakim mowa w art.49 § 1 k.c., należy odwołać się do definicji językowej. Zgodnie ze Słownikiem języka polskiego (red. M. Szymczak, Warszawa 1989, s. 619), jest to rodzaj mechanizmu lub zespół elementów, przyrządów służący do wykonywania określonych czynności, ułatwiający pracę. Z powyższych wywodów wynika, że skoro określona instalacja służy do odprowadzania i doprowadzania płynów i nie stanowi instalacji wewnętrznej (będącej zawsze częścią składową nieruchomości), mieści się w pojęciu „urządzenie” w rozumieniu art.49 § 1 k.c., a tym samym może być przedmiotem roszczenia przewidzianego w § 2 tego przepisu. Także w wyroku z 19 listopada 2014r., II CSK 169/14 Sąd Najwyższy stanął jednoznacznie na stanowisku, że dyspozycją art.49 § 1 k.c. objęte są zarówno sieci wodociągowe, jak i przyłącza sieci wodociągowych w rozumieniu przepisów ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę (...). Wnioskowi temu nie stoi na przeszkodzie uregulowanie zawarte w art.15 ust.2 u.z.z.w. ponieważ nie może ono stanąć na przeszkodzie możliwości realizowania uprawnienia z art.49 § 2 k.c., zwłaszcza, że został on później wprowadzony do systemu prawnego.

Słusznie zatem uznał Sąd Okręgowy, że po wejściu w życie art.49 k.c. w obecnym brzmieniu klasyfikacja urządzeń przesyłowych zawarta w ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków straciła swe znaczenie i że w szerokiej definicji zawartej w § 1 tego przepisu mieszczą się urządzenia wybudowane przez powoda. Podzielić też trzeba stanowisko Sądu Okręgowego, że powód wykazał w wystarczający sposób, że poniósł koszty budowy omawianych urządzeń. Dla oceny czy osoba, która wybudowała urządzenia, o jakich mowa w art.49 § 1 k.c. i poniosła koszt ich budowy bez znaczenia pozostaje w jakim terminie nastąpiła czy też ma dopiero nastąpić zapłata należności z tego tytułu. Przez poniesienie kosztów budowy należy rozumieć zarówno wypadki, w których inwestor dokonał już zapłaty za wykonane roboty budowlane, jak i sytuację, w której na podstawie umowy z wykonawcą tych robót obowiązek zapłaty został odroczony. W każdym bowiem razie po stronie inwestora powstaje pasywno odpowiadające pojęciu „poniesienie kosztów budowy”. Odnosząc te rozważania do niniejszej sprawy podkreślić trzeba, że strona pozwana nie podważała prawdziwości dokumentów w postaci faktur VAT i towarzyszącego im kosztorysu ofertowego, nie kwestionowała też opinii biegłego, z której wynika, że koszt budowy urządzeń wynosi 270.578zł i ponad dwukrotnie przekracza żadaną przez powoda kwotę. Nie sposób zatem podzielić stanowiska pozwanej, iż zasądzona wyrokiem należność nie stanowi „odpowiedniego wynagrodzenia” w rozumieniu art.49 § 2 k.c. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że wynagrodzenie to nie uwzględnia ewentualnych należności, jakie obciążałyby pozwaną na wypadek ustanowienia w przyszłości służebności przesyłu dotyczących przedmiotowej instalacji. Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje pogląd Sądu Okręgowego, że pozwana, wbrew art.6 k.c., nie wykazała nie tylko wysokości potencjalnego wynagrodzenia, jakie byłaby zobligowana uiszczać z tego tytułu, ale nie wykazała nawet, że możliwość taka faktycznie (a nie tylko teoretycznie) zachodzi, podobnie jak nie udowodniła żadnych okoliczności odnoszących się do liczby osób zainteresowanych wystąpieniem z takim roszczeniem. Brak niezbędnych ustaleń w tej materii powoduje, że wszelkie rozważania o wysokości ewentualnego wynagrodzenia za korzystanie z cudzego gruntu na podstawie służebności

przesyłu mają charakter spekulacji i jako takie nie mogą, bez obrazy art.316 § 1 k.p.c., zostać wzięte pod uwagę przy ustaleniu wysokości należnego powodowi wynagrodzenia.

Sąd Apelacyjny podziela też w całej rozciągłości stanowisko Sądu Okręgowego, iż w sprawie nie zaistniały przesłanki uzasadniające zarzut pozwanej o tym, iż dochodząc roszczenia z art.49 § 2 k.c. powód nadużywa swego prawa. Nadużycie to, wedle skarżącej, jest wynikiem tego, że w cenie zbycia poszczególnych działek budowlanych powód uwzględnił ich uzbrojenie w sieć wodociągową, przez co uzyskał wymierną korzyść, a obecnie dochodzi niejako powtórnego wynagrodzenia, żądając przejęcia tych urządzeń przez pozwaną. Z jednej strony, jak już wskazał Sąd Okręgowy, art.49 § 2 k.c. nie zawiera ograniczeń odnoszących się do okoliczności towarzyszących wybudowaniu urządzeń przesyłowych, a z drugiej pozwana nie wykazała swoich twierdzeń o nadmiernym, a przez to stanowiącym nadużycie prawa, wzbogaceniu powoda na skutek zbycia nieruchomości oraz uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie. Nie sposób bowiem odnieść się do tego zarzutu chociażby bez porównania cen, za które przedmiotowe nieruchomości zostały zbyte, z przeciętnymi cenami transakcyjnymi podobnych nieruchomości w rejonie ich położenia. Ciężar dowodowy spoczywał na pozwanej, wobec czego to pozwana musi ponieść negatywne konsekwencje niewykonania obowiązków z art.6 k.c.

Odnosząc się natomiast do zarzutów podniesionych przez pozwaną w toku rozprawy apelacyjnej, a związanych z brakiem zysku z działalności polegającej na dostarczaniu wody i przyczyn takiego stanu rzeczy – Sąd Okręgowy nie może zarzutu tego uwzględnić ponieważ jest władny oceniać polityki cenowej realizowanej przez spółkę komunalną, jaką jest pozwana.

Podsumowując – zaskarżone rozstrzygnięcie jest trafne, wobec czego apelacja pozwanej została oddalona na podstawie art.385 k.p.c. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło w oparciu o art.98 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6 i § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz.1800 z późn. zm.) w związku z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2016r., Nr 1668), a zatem z uwzględnieniem stawek wynagrodzenia obowiązujących w dacie wniesienia apelacji, co nastąpiło w dniu 18 stycznia 2016r.

SSO del. Małgorzata Kowalska SSA Grzegorz Stojek SSA Aleksandra Janas